

Wyrok z dnia 2 grudnia 2003 r.

II UK 172/03

Związek wypadku ze służbą w Policji zachodzi tylko wówczas, gdy poszkodowany działa jako funkcjonariusz, a nie jako osoba prywatna, obywatel ratujący najbliższe osoby z niebezpieczeństwa zaistniałego w czasie kolizji drogowej (art. 2 ust. 1 pkt 1-7 ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. o odszkodowaniach przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą w Policji, Dz.U. Nr 53, poz. 345 ze zm.).

Przewodniczący SSN Jerzy Kuźniar, Sędziowie SN: Beata Gudowska (sprawozdawca), Maria Tyszel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 2 grudnia 2003 r. sprawy z wniosku Andrzeja P. przeciwko Skarbowi Państwa - Komendzie Wojewódzkiej Policji w B. o jednorazowe odszkodowanie, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 26 lutego 2003 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Andrzej P. odwołał się od decyzji Komendanta Wojewódzkiego Policji w B. z dnia 22 stycznia 2001 r. - odmawiającej przyznania mu jednorazowego odszkodowania z tytułu uszczerbku na zdrowiu doznanego w wypadku komunikacyjnym w dniu 18 stycznia 2000 r. - opartej na orzeczeniu odwoławczej komisji powypadkowej, która uznała, że wypadek nie nastąpił podczas lub w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku ustalił, że w dniu 18 stycznia 2001 r., w czasie zwolnienia lekarskiego od pracy, ubezpieczony, wioząc żonę i córkę, wracał swoim samochodem ze szpitala w Ł. do domu w Ś. Na jego samochód, stojący przed przejazdem kolejowym w K., najechał ciągnik i przygniół do stojącej przez nim ciężarówki. Kierowca ciągnika został skazany za

spowodowanie wypadku na karę pozbawienia wolności. Skarżący twierdził, że dzięki nabytym w czasie służby umiejętnościom udało mu się ustawić samochód w pozycji, w której nie uległ całkowitemu zgnieceniu i uratował swoje pasażerki, a tym samym był to wypadek pozostający w związku ze służbą w Policji.

Sąd odmówił stwierdzenia, że wypadek ten jest wypadkiem w związku ze służbą w Policji, gdyż - jak przyjął - opisany stan faktyczny nie odpowiada przepisowi art. 1 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. o odszkodowaniach przysługujących w razie wypadków lub chorób pozostających w związku ze służbą w Policji (Dz.U. Nr 53, poz. 345 ze zm.), dzielając przy tym opinię biegłego, że zachowanie odwołującego się mogło być odruchowe.

W apelacji od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 11 października 2002 r., oddalającego odwołanie, skarżący zarzucił naruszenie powołanego przepisu ustawy o odszkodowaniach przysługujących w razie wypadków lub chorób pozostających w związku ze służbą w Policji, twierdząc, że sporne zdarzenie zaszło w związku z ratowaniem ludzi przed grożącym im niebezpieczeństwem i było działaniem w ramach pełnionej służby lub funkcji policjanta, w ramach umiejętności i kwalifikacji nabytych podczas służby. Utrzymywał, że ustawowy obowiązek ratowania przez policjanta ludzi i mienia w sytuacjach narażających ich życie i zdrowie wiąże się z objęciem policjantów podejmujących takie działania pełną ochroną.

Wyrokiem z dnia 26 lutego 2003 r. Sąd Apelacyjny w Białymstoku oddalił apelację wnioskodawcy. Odmówił zastosowania przepisu wytkniętego w apelacji stwierdzając, że skarżący podejmując w czasie kolizji drogowej, w której uczestniczył, manewr umniejszający skutki wypadku, nie wykonywał wynikających z istoty pełnionej funkcji działań należących do obowiązków policjanta. Nie wykorzystywał także żadnych szczególnych umiejętności policjanta, gdyż jego umiejętności w prowadzeniu samochodu nie były w policji doskonałe. Zaaprobował odmowę przeprowadzenia przez Sąd Okręgowy dowodu badania psychologicznego skarżącego, uznawszy, że nie mogłoby ono wykazać, jakie umiejętności - poza refleksem i sprawnością - skarżący wykorzystał w czasie wypadku.

Kasacja ubezpieczonego została oparta na podstawie naruszenia prawa materialnego - art. 1 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. o odszkodowaniach przysługujących w razie wypadków lub chorób pozostających w związku ze służbą w Policji, wobec bezpodstawnego przyjęcia, że warunkiem uznania za wypadek pozostający w związku z pełnieniem służby w Policji jest wykazanie związku między czyn-

nościami ratowniczymi i służbą policjanta, jego funkcją albo wykorzystywaniem umiejętności i kwalifikacji nabytych podczas służby. Skarżący zarzucił także naruszenie przepisów art. 227 i 233 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c., które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, w związku z oddaleniem wniosku o przeprowadzenie dowodu z badania psychologicznego. Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez zmianę wyroku Sądu Okręgowego zgodnie z żądaniem apelacji albo jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. o odszkodowaniach przysługujących w razie wypadków lub chorób pozostających w związku ze służbą w Policji, odszkodowania w niej określone przysługują funkcjonariuszowi, który doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku pozostającego w związku z pełnieniem służby lub wskutek choroby powstałej w związku ze szczególnymi właściwościami lub warunkami służby. Przepis ten ogranicza przedmiot ochrony objętej ustawą wyłącznie do wypadków pozostających w związku z pełnieniem służby, czyli określonych w art. 2 ustawy jako zdarzenia nagłe wywołane przyczyną zewnętrzną, które zaszły podczas lub w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych albo poleceń przełożonych albo z wykonywaniem czynności w interesie służby, nawet bez polecenia. Wypadkami chronionymi są też wypadki w czasie lub w związku z wykonywaniem funkcji lub zadań zleconych przez działające w resorcie spraw wewnętrznych organizacje polityczne, zawodowe albo społeczne; podczas lub w związku z ratowaniem ludzi lub ich mienia z grożącego niebezpieczeństwa albo ratowaniem mienia społecznego przed zniszczeniem lub zagarnięciem; z udzielaniem przedstawicielowi organu państwowego pomocy przy spełnianiu przez niego czynności urzędowych; z udziałem w pościgu lub ujęciu osób podejrzanych o popełnienie przestępstwa albo ochroną innych obywateli przed napaścią, jak też z udziałem w czynach społecznych organizowanych w resorcie spraw wewnętrznych oraz z odbywaniem bezpośredniej drogi do miejsca i z miejsca wykonywania tych wszystkich czynności.

Wypadek, któremu uległ skarżący nie mieści się w żadnej z kategorii wypadków wymienionych w ustawie. Nie jest trafne przyporządkowywanie tego wypadku do ujętej w art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy sytuacji związanej z ratowaniem ludzi przed grożącym im niebezpieczeństwem, gdyż działania te nie nastąpiły w czasie pełnienia

służby ani nie miały związku z pełnieniem służby. Tzw. funkcjonalny związek wypadku ze służbą zachodzi tylko wówczas, gdy poszkodowany działa jako funkcjonariusz, a nie - jak w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy - jako osoba prywatna, obywatel ratujący siebie i najbliższe sobie osoby z niebezpieczeństwa zaistniałego w czasie kolizji drogowej. Związek ten zachodzi wyłącznie w okolicznościach opisanych w art. 2 ust. 1 pkt 1-7 ustawy i na gruncie tych przepisów nie może być wywodzony jedynie z faktu wykorzystywania szczególnych umiejętności i kwalifikacji nabytych podczas służby w Policji. Samo ich wykorzystywanie w działaniach nie pozostających w żadnym związku ze służbą nie jest w ustawie uznawane za działanie w związku z pełnioną służbą.

W tym stanie rzeczy należy zaaprobować pogląd prawny Sądu drugiej instancji, że sam fakt służby w Policji nie uzasadnia zakwalifikowania każdego wypadku przy ratowaniu ludzi lub ich mienia z niebezpieczeństwa jako pozostającego w związku ze służbą. Konieczne jest stwierdzenie, że działania policjanta wykonywane bez polecenia przełożonych, w czasie wolnym, nie należące do jego obowiązków, wynikały z istoty pełnionej funkcji, a nie były działaniami, które mogłaby podjąć każda osoba znajdująca się w niebezpieczeństwie. W konsekwencji właściwy był przyjęty przez ten Sąd zakres postępowania dowodowego, wykluczający potrzebą przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego psychologa dla oceny indywidualnych dyspozycji skarżącego i umiejętności nabytych przez niego w czasie służby Policji.

Z tych względów kasację należało oddalić (art. 393¹² k.p.c.).

=====